

Sygn. akt I C 1421/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st.sekr.sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa

L. F.

przeciwko:

M. M. (1) i M. M. (2)

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza solidarnie od pozwanych M. M. (1) i M. M. (2) na rzecz powoda L. F. kwotę 26.000 zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 listopada 2013r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.349,54 zł (tysiąc trzysta czterdzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1421/16

UZASADNIENIE

Powód L. M. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. M. (2) i M. M. (1) kwoty 48.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2013r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pożyczył M. i M. małżonkom M. kwotę 50.000 zł, pieniądze przekazał w gotówce, pieniądze miały zostać zwrócone w terminie dwóch tygodni. W maju 2014r. otrzymał od pozwanych kwotę 2.000 zł jako częściowy zwrot pożyczonych pieniędzy.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu. Pozwani podnieśli zarzut spełnienia świadczenia. Pozwani przyznali, że w dniu 31 października 2013r. zawarli z powodem umowę pożyczki na kwotę 50.000 zł. Wskazali, że w dniu 29 kwietnia 2014r. zwrócili powodowi 2.000 zł, w dniu 20 maja 2014r. zwrócili powodowi kwotę 20.000 zł. W dniu 4 sierpnia 2014r. pozwany zwrócił powodowi dalsze 17.000 zł, do zapłaty pozostała kwota 11.000 zł. Pozwanym wobec powoda przysługiwało roszczenie o zwrot udzielonej w maju 2011r. pożyczki w kwocie 12.300 zł, która to pożyczka została udzielona w Niemczech podczas wyjazdu do

winnicy. Pozwani pożyczili powodowi 3000 euro na spłatę zadłużenia powoda względem właściciela niemieckiej winnicy. Później pożyczili powodowi jeszcze kwotę 300 zł. (łącznie 12.600 zł) Tym samym wzajemne zobowiązania stron wygasły. Pozwani wskazywali, że strony łączyły długoletnie relacje osobiste i gospodarcze. Od 2007r. powód pracował w firmie pozwanych. Umowa o pracę została rozwiązana w dniu 10 czerwca 2016r. W ocenie pozwanych niniejsze postępowanie stanowi rodzaj odwetu za dyscyplinarne zwolnienie z pracy.

W kolejnym piśmie powód stwierdził, w grudniu 2013r. pożyczył pozwanym 20.000 zł, która to kwota została mu zwrócona. Zaprzeczył, aby na poczet spłaty umowy pożyczki z października 2013r. otrzymał od pozwanych wpierv kwotę 20.000 zł, a następnie 17.000 zł. Zakwestionował zobowiązanie wobec pozwanych na kwotę 12.600 zł, przyznał, że miał wobec nich zobowiązanie na kwotę 2.000 zł, o którą to kwotę zostało pomniejszone dochodzone roszczenie (z kwoty 50.000 zł do kwoty 48.000 zł).

Na rozprawie w dniu 7 czerwca 2017r. pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej, jak i biernej.

Sąd ustalił, co następuje:

L. F. oraz M. i M. M. (1) znali się od wielu lat. Spotykali się na gruncie towarzyskim. L. F. był zatrudniony w spółkach zarządzanych przez M. M. (1). Najpierw w (...) Sp. z o.o., a następnie A.-und sonderfahrzeug Sp. z o.o. Powód pracował w A.-und sonderfahrzeug Sp. z o.o. do 10 czerwca 2016r., powód został zwolniony dyscyplinarnie z pracy.

Bezsporne.

W dniu 31 października 2013r. M. M. (2) i M. M. (1) zawarli z L. F. umowę pożyczki na kwotę 50.000 zł. Pieniądze miały być zwrócone L. F. w terminie 2 tygodni.

Dowód: umowa k. 83

M. i M. M. (1) przeznaczili pożyczone pieniądze m.in. na zapłatę wynagrodzeń dla pracowników zarządzanej przez niech spółki.

Niezaprzeczone.

W dniu 29 kwietnia 2014r. M. M. (2) na poczet spłaty części pożyczki z dnia 31 października 2013r. zwróciła powodowi kwotę. 2.000 zł w gotówce.

Dowód: karteczka k. 152

Przesłuchanie M. M. (2) k. 190.

W dniu 12 maja 2014r. M. M. (2) na poczet spłaty umowy pożyczki z dnia 31 października 2013r. zwróciła powodowi kwotę. 20.000 zł w gotówce.

Dowód: karteczka k. 175

Przesłuchanie M. M. (2) k. 190

W maju 2011r. L. F. i małżonkowie M. pojechali wspólnie do winnicy M.-S. w miejscowości R. (N.). Powód miał do uregulowania zobowiązania wobec właściciela winnicy. Powód pożyczył od pozwanych kwotę 500 euro.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 188

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony oraz dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania powodów.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów - umowa pożyczki k. 83, pokwitowaniom zapłaty na k. 152, 175, albowiem ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Pozostałe dokumenty budziły zastrzeżenia Sądu, nadto były kwestionowane przez strony.

Uwiarygodnieniu twierdzeń stron służą zeznania świadków

Niewiele do sprawy wniosły zeznania świadków K. K. i L. C., które potwierdziły jedynie długotrwałe relacje towarzyskie i biznesowe stron, co nie było sporne. K. K. zeznał jedynie, że między pracownikami odbywały się rozmowy, że powód pożyczał pieniądze pozwanym, zeznał, że firma pozwanych miała problemy finansowe, nie było pieniędzy na materiały, przy czym świadek nie wiedział kiedy i jakie kwoty powód pożyczał pozwanym. Świadek L. C. nie wiedziała nic na temat pieniędzy przekazywanych między stronami.

Pełnomocnik pozwanych w mowie końcowej podniósł zarzut braku legitymacji procesowej po stronie powoda, jak i po stronie pozwanych. W ocenie Sądu zarzut ten jest chybiony. Umowa pożyczki jasno określa jej strony. Z umowy z dnia 31 października 2013r. jednoznacznie wynika, że pożyczkodawcą jest L. F., a pożyczkobiorcą M. M. (2) i M. M. (1). Na legitymację powoda do dochodzenia zwrotu pieniędzy nie ma żadnego wpływu to, czy powód pożyczył pozwanym swoje pieniądze, czy pieniądze, które wpierw pożyczył od swojej matki. Matka powoda nie była stroną umowy pożyczki. Gdyby pozwani rzeczywiście uważali, że pieniądze pożyczyci od matki powoda (czego sami nigdy nie twierdzili) to z dowodów przez nich przedłożonych do akt sprawy winno wynikać, że zadłużenie spłacali nie na rzecz powoda, a na rzecz jego matki, takich dowodów nie ma. Bez znaczenia jest również cel na jaki pozwani przeznaczyci pożyczone pieniądze. Z umowy pożyczki w żaden sposób nie wynika, że pożyczyci pieniądze w imieniu i na rzecz zarządzanej przez siebie spółki. Na umowie nie ma nazwy spółki, pieczęci. W ocenie Sądu z umowy wynika jednoznacznie, że pieniądze pożyczyci jako osoby fizyczne i tak to przedstawili w odpowiedzi na pozew wskazując sposób w jaki ich zdaniem rozliczyli się z powodem.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda i pozwanych jedynie w zakresie w jakich są one bezsporne lub też wykazane za pomocą dokumentów, którym Sąd dał wiarę.

Z materiału dowodowego wynika, że powoda z pozwanymi łączyła umowa pożyczki z dnia 31 października 2013r. na kwotę 50.000 zł. Powód w żaden sposób nie wykazał, że w grudniu 2013r. pożyczył pozwanym jeszcze kwotę 20.000 zł. Pozwani zaprzeczyli twierdzeniom powoda w tym zakresie, brak jest umowy pożyczki na kwotę 20.000 zł, brak jest jakiegokolwiek dowodu (poza twierdzeniami powoda), że w grudniu 2013r., powód udzielił pozwanym kolejnej pożyczki. Wydawałoby się zasadnym i logicznym, że skoro powód zadbał o to, aby posiadać dowód udzielenia pozwanym pożyczki w kwocie 50.000 zł., to podobnie postąpiłby pożyczając pozwanym kolejne 20.000 zł, zwłaszcza, że pozwani nie wywiązali się z obowiązku zwrotu pożyczonych 50.000 zł w umówionym – dwutygodniowym – terminie. Dowodem na udzielenie pożyczki w kwocie 20.000 zł nie może być karteczka z kwotą 68.000 zł, z podpisem powoda i datą „09.12”. Jak wynika z materiału dowodowego w ten sposób powód kwitował zwrot gotówki przez pozwanych, a nie przekazanie im pieniędzy.

Tym samym w ocenie Sądu powód nie wykazał, że pieniądze, które otrzymał od pozwanej M. M. (2) w maju 2014r. w kwocie 20.000 zł stanowiły zwrot świadczenia nieobjętego żądaniem pozwu.

Tym samym Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanych, że na poczet zadłużenia z dnia 31 października 2013r. przekazali powodowi kwotę 20.000 zł. Powód przyznał, że przy kwocie 20.000 zł (k. 175) widnieje jego podpis, pozwana M. M. (2) przyznała, że na zapiskach (żółta karteczka k. 175) poniżej kwoty 20.000 i podpisu powoda widnieją jej odręczne zapiski poczynione bez obecności powoda. Tym samym Sąd uznał, że dokonaną przez powoda wpłatę należało zarachować na poczet roszczenia objętego żądaniem pozwu.

Powód sam w uzasadnieniu pozwu wskazał, że dochodzoną kwotę pomniejszył o kwotę 2.000 zł, albowiem w maju 2014r. otrzymał od „Państwa M. kwotę 2.000 zł (...) jako częściowy zwrot pożyczonych pieniędzy”. Powód na tym etapie nie twierdził, że kwotę 2.000 zł potrącił z uwagi na ciążące na nim wobec pozwanych zobowiązanie. Pozwani przedłożyli dokument – żółtą karteczkę, na której widnie kwota 2.000zł, podpis powoda (powód przyznał, że jest to jego podpis) oraz data 29.04.2014r. – k. 152 – wskazując, że jest to potwierdzenie przekazania powodowi w gotówce kwoty 2.000 zł na poczet zadłużenia z tytułu spornej umowy pożyczki. Tym samym Sąd dał wiarę, że pozwani, a dokładniej M. M. (2), oddała powodowi w gotówce kwotę 2.000 zł.

Pozwani twierdzili, że w sierpniu 2014r. pozwany przekazał powodowi kolejne 17.000 zł tytułem spłaty umowy pożyczki. Powód temu zaprzeczył. Pozwani nie przedłożyli żadnego dowodu przekazania pieniędzy, sam dowód wypłaty pieniędzy nie stanowi dowodu przekazania tej kwoty powodowi. Skoro pozwani mieli dowód przekazania kwoty 2.000 zł i 20.000 zł nic nie stało na przeszkodzie, aby otrzymać od powoda pokwitowanie odbioru kolejnej wpłaty, tym razem na kwotę 17.000 zł. Tym samym pozwani w ocenie Sądu nie wykazali, że faktycznie pieniądze w kwocie 17.000 zł zostały przekazane powodowi.

Obie strony przyznały, że przez wiele lat ich relacje towarzyskie były bliskie, pozwany był pracownikiem spółki zarządzanej przez pozwanych, razem kupili nieruchomość, razem wyjeżdżali na wakacje.

W maju 2011r. L. F. i małżonkowie M. pojechali wspólnie do winnicy M.-S. w miejscowości R. (N.). Powód miał do uregulowania zobowiązania wobec właściciela winnicy, nie miał przy sobie środków na ich pokrycie. Pozwani wskazywali, że pożyczili powodowi kwotę 3.000 euro, część gotówki mieli przy sobie, część musieli wypłacić z bankomatu. Powód przyznał, że pożyczył od pozwanych kwotę 500 euro. Zaprzeczył, że pożyczył kwotę 3.000 euro. W ocenie Sądu nic nie stało na przeszkodzie, aby strony pomimo ich bliskich relacji dokonując poszczególnych rozliczeń również w tej kwestii sporządziły notatki na piśmie, potwierdzające tym razem wysokość zobowiązania powoda wobec pozwanych. Mogły to uczynić chociażby przy spisywaniu umowy pożyczki z dnia 31 października 2013r., wskazując, że część z tych pieniędzy stanowić będzie rozliczenie umowy pożyczki w kwocie 3.000 euro. Powód przyznał, że pożyczył od pozwanych kwotę 500 euro, w ocenie Sądu o tę kwotę (przyjmując wartość 1 euro równą 4 zł, co daje kwotę 2.000 zł) należało pomniejszyć zobowiązanie pozwanych wobec powoda.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę o pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z procedurą cywilną nie do Sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności spornych dla rozstrzygnięcia sprawy /art. 232 k.p.c./. Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach /art. 3 k.p.c./ a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Ogólnie rzecz ujmując, artykuł 232 k.p.c. nakłada na strony obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jeżeli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został udowodniony /wyrok S.N. z 11.07.2001r., V CKN 406/00, Prok.i Pr.20002/4/45/'. Wprawdzie przepis ten zawiera też postanowienie, iż Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, jednakże jest to tylko możliwość, a nie obowiązek Sądu. Nadto to uprawnienie Sądu może być wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach, nie może zaś prowadzić do zastępowania stron w spełnieniu ich obowiązków. Działanie Sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania równego traktowania stron / art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 konstytucji RP) wyrok S.A. z 12.12.2000 r. V CKN 175/00, OSP 2001/7-8/116)/. Dopuszczenie dowodu z urzędu co do zasady nie powinno w ogóle wchodzić w grę, gdy strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników, wtedy bowiem kontrydiktoryjność najlepiej może służyć poznaniu prawdy materialnej /

A. Jakubecki „Kontradiktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego”, Przegląd Sądowy 1998/10/63/.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu rzeczą powoda było wykazanie, że pożyczył pozwanym pożyczki w kwocie 50.000 zł, zaś rzeczą pozwanych powołujących się na spłatę zadłużenia – wykazanie, że ich zobowiązanie zostało spełnione.

Zgodnie z umową pożyczka miała zostać spłacona w terminie dwóch tygodni.

W przedmiotowej sprawie powód wykazał, że pożyczył pozwanym kwotę 50.000 zł, pozwani wykazali, że zwrócili powodowi gotówką łącznie 22.000 zł oraz, że skutecznie podnieśli zarzut potrącenia co do kwoty 2.000 zł. Tym samym do zapłaty pozostała kwota 26.000 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 26.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia następnego, w którym roszczenie stało się wymagalne. Data zwrotu pożyczki była precyzyjnie określona w umowie, nie było konieczne wysyłanie do pozwanych odrębnego wezwania do zapłaty.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód wygrał w 54%. Pozwani wygrali w 44%. Koszty poniesione przez powoda: opłata od pozwu 1.800 zł, koszty zastępstwa procesowego 4.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, łącznie 6.617 zł ($6.617 \text{ zł} \times 56\% = 3.573,18 \text{ zł}$). Koszty poniesione przez pozwanych: koszty zastępstwa procesowego 4.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 34 zł, łącznie 4.834 zł ($4.834 \text{ zł} \times 44\% = 2.223,64 \text{ zł}$). Po kompensacji pozwani winni zapłacić na rzecz powoda kwotę 1.349,54 zł ($3.573,18 \text{ zł} - 2.223,64 \text{ zł}$).